

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji. Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-cj. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-cj. w niedziele od 12 do 13-cj. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 5 zł. 5 gr. 50. zagranią 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz młm. przed tekstem i w tekście (50 literowa) 50 gr., za tekstem (10 literowa) po 72 gr., nekrologi przed tekstem po 50 gr. Ogłoszenia syfrowa, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 50 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 20157.

Zwołanie sesji Sejmu i Senatu.

WARSZAWA. (Pat). Dzisiaj o godzinie 10 przed południem przybył do gmachu Sejmu szef Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów dr. Piętki i doręczył, p. p. marszałkom Sejmu i Senatowi, wraz z odnośnym pismem p. Prezesa Rady Ministrów zrzucenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dn. 27 b. m. zwołując Sejm i Senat na sesję zwyczajną od 31 paźdz. b. r.

Zarządzenia te brzmią:
 Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną.
 Na podstawie art. 25 konstytucji zwołuje Sejm i Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1932 roku.

Warszawa, dnia 27 października 1932 r.
 Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki
 Prezes Rady Ministrów (—) Prystor.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną.
 Na podstawie art. 37 konstytucji zwołuje Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1932 r.

Warszawa, dn. 27 października 1932 r.
 Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki
 Prezes Rady Ministrów (—) Prystor.

Przed otwarciem Sejmu.

WARSZAWA. Pierwsze posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na 3 listopada. Na posiedzeniu ma wygłosić exposé minister Skarbu prof. Zawadzki.
 Jak słychać, na początku sesji ze strony klubów opozycyjnych ma być podniesiona kwestia interwencji posłów i senatorów w

sprawach podatkowych i celnych. Obok znanej już sprawy pożyczki Z. U. P. U. dla hr. Potockiego, krążą wiadomości o interwencji jednego z posłów sanacyjnych na rzecz firmy Skoda w sprawie przywozu materiałów samochodowych.

Preliminarz budżetowy na rok 1933-34.

WARSZAWA. Preliminarz budżetowy na rok 1933—34 opracowany przez rząd przewiduje globalną sumę wydatków w wysokości 2.449.987.181 zł., zaś globalną sumę dochodów w wysokości 2.089.999.150 zł.
 Wydatki w poszczególnych częściach budżetu w dziale „Administracja” przedstawiają się następująco:
 Prezydent R. P. 2.920.632
 Sejm 6.164.725
 Senat 1.659.117
 Nacz. Izba Kontroli 4.686.000
 Prezydium Rady Min. 3.020.800
 Min. Spr. Zagr. 43.296.000
 Min. Spr. Wojsk. 822.700.000
 Min. Spr. Wewn. 202.530.923
 Min. Skarbu 117.021.460
 Min. Sprawiedliwości 99.460.200
 Min. Przem. i Handlu 32.451.800
 Min. Komunikacji 22.892.100
 Min. Roln. i Ref. Roln. 21.990.000
 Min. Oświaty 324.597.107
 Min. Opieki Społ. 99.949.700
 Min. Poczty i Tel. 1.516.000
 Emer. i zaopatrzenia 157.800.000

Renty inwalidzkie 137.050.000
 Długi państwowe 338.286.612
 Monopole wpłacają do Skarbu według preliminarza: Monopol Spirytusowy — 48.563.000, Monopol Tytoniowy — 230.000.000, Monopol Zapałczany — 18.528.000, Monopol Loterii — 14.080.000.
 Przedsiębiorstwa państwowe wpłacają: Drukarnia Państwowa — 125.000 zł., P. A. T. — 12.000, przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i górniczo-hutnicze — 1.509.920, Koleje Państwowe — 50.000.000, Lasy — 26 milionów, Poczta, Telegraf, Telefon — 25 milionów.
 Projekt ustawy skarbowej na rok 1933—34 jest niemal taki sam, jak w roku zeszłym i daje szerokie pełnomocnictwa rządowi w zakresie wzięcia i otwierania kredytów.
 Preliminarz budżetowy ma być wniesiony do Sejmu w sobotę 29 b. m.

Sprawa rozbrojenia w Izbie francuskiej

PARYŻ (Pat). Debata o rozbrojeniu ściągnięta do Izby duże tłumy publiczności. Większość ministrów i deputowanych przybyła na posiedzenie.

Komunistka Chausseigne wyraża ubolewanie, iż propozycja Hoovera nie została wzięta pod uwagę. Mówca krytykuje sojusz Francji, zwłaszcza z narodami wschodnimi, którym — jak zaznacza — Francja udzieliła miliardów sum. Mówca wymienia dalej Rumunję i Polskę, nazywając je narodami militarnymi. Zdanie to wywołuje protesty na licznych ławach. Przewodniczący przywołuje mówcę do porządku.

Premier Herriot protestuje energicznie i oświadcza: „Jedno z tych mocarstw — Rumunja — największym w świecie wysiłkiem zdobyła niepodległość i zawdzięcza ją bohaterstwu swych synów (oklaski ze wszystkich stron). Internacjonalizm nie polega na obrażaniu narodów, zwłaszcza gdy się mówi o Polsce, która jest symbolem męczeńskiego narodu (złote oklaski)”. Polska — mówi dalej premier Herriot — była trzykrotnie ofiarą najstraszliwszego imperjalizmu i Francja może

się tem szczycić, że swego czasu przygarnęła jej synów. Odwołuje się — przemawia dalej premier — do opinii współczesnych demokratów, którzy z uwielbieniem Polski stworzyli tradycję dla każdego Francuza, specjalne zaś dla republikanina. (Żywe oklaski na wszystkich ławach).

Chausseigne odpowiada, że nie chciał ugodzić ani w naród polski, ani w rumuński. Nie można jednak, jego zdaniem, liczyć na sojusz z temi narodami, gdy się mówi o bezpieczeństwie.

Następnie dep. Blum zarzuca rządowi, iż postawił on na pierwszym planie kwestię bezpieczeństwa zamiast równouprawnienia zbrojeń. Dalej wyraża zadowolenie, iż plan francuski będzie złożony w Genewie w określonym terminie oraz że rząd powziął decyzję w sprawie tego planu samodzielnie. Zyczeniem socjalistów jest, by plan francuski przyjęty był przez wszystkie mocarstwa. Odmowa Niemiec wywołałaby jednomyślną reakcję. Mówca pokłada wielkie nadzieje w Lidze Narodów. — Dyskusja toczy się w dalszym ciągu.

Projekt Paul - Boncoura przyjęty przez Najwyższą Radę Obrony Narodowej.

PARYŻ. Pat. — Na piątkowym posiedzeniu Najwyższej Rady Obrony Narodowej, która zebrała się w celu ostatecznego przyjęcia planu rozbrojenia który po zaoprobowaniu go przez Radę Ministrów, stanie się projektem rządowym, oprócz kilku ministrów, stałych członków komisji

Najwyższej Rady Wojennej, byli obecni również wojskowi, jak marsz. Petain i gen. Weygand. Półrządowy komunistka zaznacza, że Najwyższa Rada Obrony Narodowej zaoprobowała projekt ministra wojny Paul Boncoura w formie, przedstawionej przez specjalną komisję.

„Głodomorzy” w Londynie

LONDYN. (Pat). Po wczorajszym zaburzeniu, wywołanym przez bezrobotnych, trwa w Londynie bardzo silne wrażliwość. „Głodomorzy”, którzy przybyli do Londynu, pozostają tu jeszcze przez parę dni. Pobyt ich da niewątpliwie okazję do dalszych zaburzeń. W poniedziałek wczorajem ma być ogłoszona w Izbie Gmin interpelacja niezależnych socjalistów, żądająca, aby Izba udzieliła posłuchania delegacji bezrobotnych.

W razie odrzucenia tego żądania zapowiedziany jest na wtorek marsz na parlament. Dzień ten będzie prawdopodobnie najbardziej krytycznym, o ile chodzi o spodziewany napór mas bezrobotnych.

LONDYN. (Pat.) Na posiedzeniu Izby Gmin minister spraw wewn. Gilmour oświadczył, iż podczas manifestacji wczorajszych w Hyde Parku 19 policjantów odniosło rany, w tem 2 ciężkie. Z pośród manifestantów odniosło rany 58 osób. Minister mówił z wielkim uznaniem o policji, która w sposób łagodny i taktywny czuwała nad pochodem bezrobotnych. Rozruchy wywołały czynniki, które nie stanowiły prawdziwych uczestników marszu głodnych.

Sen. Borah o depresji gospodarczej.

NOWY YORK (Pat). Sen. Borah, wygłosił w tych dniach wielką mowę polityczną, w której przypisywał znaczną część winy obecnej depresji gospodarczej samym mieszkańcom Stanów Zjednoczonych, którzy dali się nai-

br. na ulicy w Sofji zamachu na pewnego arystokratę, biorąc go za deputowanego macedończyka. Z tego powodu na rozkaz przeciwników politycznych został zastrzelony w więzieniu.

W KOTLE BAŁKAŃSKIM.

WIEDEŃ (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Sofji, że pewien macedończyk zasądzony na dożywotnie więzienie zastrzelił wczoraj w więzieniu w Sofji drugiego więźnia, który również odsiadywał karę za zamordowanie pewnego macedończyka. Morderca oświadczył, że czynu swego dokonał na rozkaz zewnętrznej macedońskiej rewolucyjnej organizacji. Broni dostarczono mu w czasie rozprawy na sali sądowej. Zamordowany należał do grupy Protogorowa i dokonał w lipcu

br. na ulicy w Sofji zamachu na pewnego arystokratę, biorąc go za deputowanego macedończyka. Z tego powodu na rozkaz przeciwników politycznych został zastrzelony w więzieniu.

D-r med. CZESŁAW CZARKOWSKI chor. uszu, nosa i gardła Przeprowadził się na Zygmuntofską d. 20 telef. 17-04.

Zmiana ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Dzisiaj zostało ogłoszone rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające niektóre postanowienia ustawy o państwowym podatku dochodowym. Zgodnie z tem rozporządzeniem, przy badaniu odwołań instancja odwoławcza oraz przewodniczący komisji odwoławczej będą korzystali w celu dokładnego ustalenia dochodu z tych samych praw, jakie służą komisji szacunkowej, jej przewodniczącemu oraz skarbowej władzy wymiarowej I-szej instancji. Przy rozstrzygnięciu odwołań i sprzeciwów instancja odwoławcza nie jest związana ani uchwałą I-szej instancji, ani też wnioskiem przewodniczącego ko-

misji szacunkowej i zależnie od stanu faktycznego oraz prawnego będzie zatwierdzać lub zmieniać zaskarżoną uchwałę. Gdyby komisja odwoławcza, załatwiająca jednostronnie odwołanie płatnika, przysłała do przekonania, że podatek wymierzony w kwocie zbyt niskiej, to orzeka odrzucenie odwołania i zwraca sprawę I-szej instancji w celu uzupełnienia postępowania wymiarowego.

Komunikat.

Sekcja Towarzystwa przy Stronictwie Narodowym zawiadamia członków, iż zapowiedziana na sobotę dnia 29 października b. r. zabawa towarzyska ze względów technicznych nie odbędzie się.

Manifestacje akademickie przeciw podwyżkom opłat uniwersyteckich.

Wczoraj podaliśmy wiadomość telefoniczną o manifestacjach studenckich w Warszawie.

Jak okazuje się, wiele protestacyjnych odbyły się także i w innych ośrodkach uniwersyteckich.

w Poznaniu.

Wiec odbył się w godzinach południowych w auli uniwersyteckiej. Wzięło w nim udział przeszło 4.000 studentów. Przez akklamację uchwalono b. ostre rezolucje. Na wiecu był obecny rektor uniwersytetu poznańskiego, prof. St. Pawłowski.

Po zamknięciu wiecu padło hasło wstrzymania się od pójścia na wykłady w piątek. Zebrani solidaryzowali się przez akklamację z tą propozycją, a następnie udano się chodnikami na główne ulice Poznania, wnosząc okrzyki na rzecz autonomii uniwersyteckiej oraz na cześć obozu narodowego.

Na placu Wolności policja przy stąpiła do rozpraszania manifestantów, przyczem kilka osób aresztowano. Po parugodzinnych manifestacjach młodzież rozeszła się w spokoju.

We Lwowie.

Wiec młodzieży akademickiej śródmiejskiej lwowskiej odbył się onegdaj przy udziale około 2.500 osób. Ogromne wrażenie wywołało przybycie na wiec rektorów wszystkich wyższych uczelni, którzy pozostali na wiecu do końca.

Zagałę wiec p. Macielński, po którym przemawiał J. M. ks. rektor Gerzman. Poza tem przemawiał prezes Młodzieży Wszepolskiej, p. Małachowski. Zebrani uchwalili rezolucję przeciw podwyżce opłat oraz apel do senatów akademickich, aby wspólnie z reprezentacją młodzieży akademickiej zwrócili się do p. Prezydenta

ta Rzeczypospolitej z prośbą o interwencję.

Wiec odznaczał się powagą i miał charakter spokojny. Usiłującym zakłócić obrady mówcom sanacyjnym i komunistycznym nie pozwolono mówić.

Szczegóły manifestacji warszawskiej.

Przed rozpoczęciem wiecu t. zw. Legion Młodych rozrucił prowokacyjną ulotkę, skierowaną przeciwko młodzieży narodowej.

Ulotka ta została jednakże szybko wycofana przez zgromadzonych z obiegów i zniszczona.

Po uchwaleniu rezolucji studenci wyszli tłumnie na ulicę, tworząc pochód. Ruch uliczny na Nowym Świecie uległ zatrzymaniu. Studenci przez cały czas wnosili okrzyki przeciw podwyżce opłat oraz na cześć obozu narodowego.

Gdy czoło pochodu dotarło do ul. Świętokrzyskiej zastąpił mu drogę oddział policji pieszej. Przy zbiegu ul. Nowy Świat i Al. Jerolimskie oczekiwał na pochód wzmocniony kordon policji. Na uboczu w Al. 3 Maja stało policyjne auto pancerne.

Policja przystąpiła do rozpedzenia manifestantów. Część studentów zepchnięto w Al. 3 Maja, a następnie aż pod wiadukt mostu Poniatowskiego, część zaś przedarła się w Al. Ujazdowską, lub ul. Bracką i Kruczą w stronę Al. Szucha, gdzie mieli się ministerstwo W. R. i O. P.

Na rogu ul. Szopena stał silny oddział policji pieszej, który rozproszył studentów. Przed ministerstwem stały w pogotowiu samochody z hydrantami. W czasie zajęcia kilku studentów aresztowano.

Poprzeszo godzinnych manifestacjach studenci grupami rozeszli się do domów.

STRAJK STUDENTÓW W POZNANIU.

POZNAŃ. Pat.—Jako konsekwencja wczorajszej uchwały wiecu młodzieży akademickiej nastąpił dziś strajk studentów. Ponieważ część studentów chciała wziąć udział w wykładach straj-

kujący obsadzili uniwersytet i nie dopuszczali kolegów do gmachu. W związku z tem doszło do zaburzeń które jednak nie przybrały poważniejszego charakteru.

Wojskowe sądy doraźne.

W nowym kodeksie karnym wojskowym zmienione zostały między innymi przepisy o wojskowym sądownictwie doraźnym. W razie wprowadzenia wojskowych sądów doraźnych, podlegać im będą wszystkie sprawy, podlegające orzecznictwu sądów doraźnych cywilnych, a nadto przestępstwa wynikłe na tle niewykonywania rozkazu i innych ściśle wojskowych.

„Dla dobra służby”.

Nowoogłoszony dekret o stosunkach służbowych nauczycieli zawiera przepisy bardzo zbliżone do niedawno wprowadzonych przepisów służbowych dla urzędników. Nauczyciel, który otrzyma dwie niedostateczne kwalifikacje w bezpośrednio po sobie następujących okresach kwalifikacyjnych (okres trwa 2 lata) może być zwolniony.

Nauczyciel może być zawieszony w urzędowaniu przez swoich bezpośrednich przełożonych. Przeniesienia ze względów organizacyjnych i „dla dobra służby” obowiązują oczywiście nadal.

Zasiłek naukowy dla prof. Bartla.

Dowiedujemy się, że b. premier prof. Bartel zwrócił się do Funduszu Kultury Narodowej z prośbą o przyznanie mu zasiłku naukowego, zamierza bowiem jeszcze raz wyjechać zagranicę dla dokonania prac nad dziełem o perspektywach, nad którym p. Bartel pracuje od czasu kiedy przestał być premierem.

Zapomoga została przyznana i w najbliższym czasie prof. Bartel wyjedzie na półroczny pobyt zagranicę.

Wielkie nadzucia w spółdzielni inwalidzkiej.

Z Warszawy donoszą: W spółdzielni inwalidzkiej „Jedność Inwalidzka” na Żoliborzu natrafiono na ślad wielkich nadzuczeń, których od dłuższego czasu dopuszczal się skarbnik, kasjer i magazynier spółdzielni. Pobieżna rewizja ksiąg ustaliła w kasach spółdzielni brak około 50 tys. złotych. Suma ta prawdopodobnie wznosiła. Członkami spółdzielni byli inwalidzi, właściciele budek ulicznych, którzy zostali przez nadzuczenia poszkodowani.

Prokurator pociągnął winnych nadzuczeń do odpowiedzialności. W stan oskarżenia postawiony został również prezes spółdzielni, Zieliński pod zarzutem bezczynności i niedozoru.

Delegat Międzynarodowego Czerw. Krzyża usiłuje sfinalizować narady w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą.

Do Kowna przybył delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który ma ostatecznie sfinalizować trwające narady w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą.

Delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z czynnikami litewskimi ma ustalić termin wymiany więźniów politycznych, który ma nastąpić w listopadzie b. m.

Podejrzane inspekcje komisji kowieńskiej na pograniczu polskim.

Z Oran donoszą, iż przed paru dniami na odcińku orańskim po raz drugi bawiła specjalna komisja z Kowna z udziałem kilku attaché wojskowych państw zaprzyjaźnionych z Litwą.

Komisja z gośćmi zagranicznymi objężdżała poszczególne miejscowości i interesowała się stosunkami narodowościowymi oraz szkolnictwem i stanem gospodarczym pogranicza.

Tajemnica zarośli bagnistych wsi Bogdańce. Znalezione umierającego oficera litewskiego.

Z Trok donoszą, iż przed paru dniami koło wsi Bogdańce po stronie litewskiej w zaroślach błotnych znaleziony został porucznik litewskiego sztabu Michał Zarnaukas.

przez nieostrożność lub z premedytacją, gdyż koledzy Zarnauksa pozostawili go na pastwę losu, zaś sami udali się do nazelnika powiatu i powiadomili go, iż por. Zarnaukas w lesie zaginał w tajemniczy sposób.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło iż, Zarnaukas wraz z dwoma kolegami wojskowymi oraz osobnikiem cywilnym uścił się na polowanie. Podczas polowania widocznie został postelony

przez nieostrożność lub z premedytacją, gdyż koledzy Zarnauksa pozostawili go na pastwę losu, zaś sami udali się do nazelnika powiatu i powiadomili go, iż por. Zarnaukas w lesie zaginał w tajemniczy sposób.

Nie „korytarz” — ale Pomorze.

NOWY YORK, (Pat) Agencja „Associated Press” zawiadamia, że przestała używać w sprawozdaniach swoich nazwy „korytarz”, którą to prowincję polską na przyszłość nazywać będzie stale „Pomorze”. Do decyzji tej przyczyniły się liczne listy, otrzymywane przez agencję od czytelników polskich, którzy nazwę „korytarz” jako wymyśloną przez Niemców, dla celów propagando-

wych, uważali za obraźliwą. Agencja uzależniła decyzję od tego, czy Departament Stanu w Waszyngtonie używa nazwy „korytarz” jako nomenklatury geograficznej, czy też używa nazwy „Pomorze”. Gdy w Waszyngtonie nadeszła informacja, że Departament Stanu nazwy „korytarz” nie używa, agencja zmieniła swą nomenklaturę.

KRONIKA.

Klinkiery już się zapadają.

Onegdaj na ul. Wielkiej zapadła się świeżo oddana do użytku jezdnia klinkierowa, tworząc znaczny rozmiarowy wyrwę. Zalarmowane pogotowie techniczne Magistratu natychmiast uszkodziło usunęło. Fakt jednak zapadnięcia się nowej jezdnii po kilku zaledwie dniach jej funkcjo-

nowania nasuwa obawy na temat sposobu i trwałości wykonanych robót.

Jak nas informują miarodajne czynniki, zapadnięcie się nastąpiło na skutek zlewu w tem miejscu składowaniu terenu po wykonaniu robót przy zakładaniu kabla elektrycznego.

JAKĄ BĘDZIEMY MIELI DZIŚ POGODĘ?

Rankiem chmurno lub mgliście. Miejscami drobny opad. W ciągu dnia przejaśnienia. Temperatura bez zmian. Słabe wiatry południowe lub cisza.

Z MIASTA.

Zaproszenia na akademję ku czci Chrystusa-Króla. Komitet organizacyjny Obchodu Święta Chrystusa-Króla rozesłał już do wszystkich instytucyj, organizacji itd. zaproszenia na uroczystą akademję w Dużej Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej 5. Zaproszenia uprawniają do wstępu i zajęcia odpowiedniego miejsca.

Jak wiadomo ze względu na przewidzianą liczną frekwencję wstęp do Sali Miejskiej jest wyłącznie za specjalnymi kartkami wstępu zarówno na parter, jak i na balkon.

Ze względu na zbyt ograniczoną ilość miejsc i wielkie zainteresowanie akademją wszystkie instytucje, zrzeczenia i osoby prywatne proszone są tą drogą o bezwzględne wykorzystanie zaproszenia czy to przez przekazanie osobno, czy też w razie niemożności przybycia na akademję o zwrot zaproszenia do Komitetu Organizacyjnego Obchodu Święta Chrystusa-Króla (ul. Metropolitańska 1).

W ten sposób da się możliwość uczestniczenia w akademji możliwie największej ilości przedstawicieli społeczeństwa.

Dzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Jak wiadomo w niedzielę 6 listopada roku bieżącego odbędzie się na terenie archidiecezji wileńskiej „Dzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, organizowany przez Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”.

W związku z tem onegdaj w lokalu Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej przy ul. Metropolitańskiej 1 odbyła się konferencja członków rady Tow. „Caritas” i przedstawicieli organizacji dobroczynnych, biorących udział w organizacji wspomnianego dnia.

Przewodniczył obradom p. prof. Stefan Glaser.

Tematem obrad były sprawy związane z przeprowadzeniem „Dnia miłosierdzia chrześcijańskiego” na terenie Wileń. Archidiecezja wileńska, uchwalono również do akcji „Dnia” zaprosić młodzież akademicką. Przeprowadzenie kwest objęły Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulo i konferencje męskie św. Wincenciego a Paulo.

Przez cały tydzień po „Dniu miłosierdzia chrześcijańskiego”, t. j. od dnia 6 listopada do dnia 12 listopada, odbędzie się w całej archidiecezji wileńskiej zbiórka datków w naturze.

W Wilnie zbiorke tę przeprowadzać będą wszystkie kancelarie parafialne które również przyjmować będą ofiary na miejscu.

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulo, konferencja V i XIX, sprzedawać będą w dniach 1 i 2 listopada w kiosku na cmentarzu Rossa świeczki i chorągiewki żałobne na groby dochodzących przeznaczonych najbiedniejszych zostających pod Opieką Tow. Pań Miłosierdzia. Prosimy P. T. Publiczność o poparcie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulo.

NEKROLOGJA.

Ś. + p. Gustaw Wojnicki. Dnia 24-go b. m. spoczęły na cmentarzu Rossa zwłoki jednego z najzdolniejszych i pracowitszych urzędników Magistratu wileń. s. p. Gustaw Wojnicki. Był on niedługo współwłaścicielem wileń. zakładu cukrowniczego pod firmą: „Habit, Zatorski spółka”. Przez lat 20 cia znany on był wśród Polonii amerykańskiej jako poważny działacz społeczny w Chicago, gdzie też był współzałożycielem T-wa im. Szopena i skąd nawet obrany został czasu swego na delegata na zjazd polskich organizacji narodowych, za oceanem, który się odbył w Kierlandzie. Posiadał s. p. W. zdolności sceniczne i piękny głos tenorowy, z którego był dawniej znany i w Wilnie jako solista śpiewak wileńskiego chóru. Św. Jana, w Chicago zaś grywał on i śpiewał często w teatrach amatorskich. Pozostawił po sobie wspomnienie dobrego Polaka i żal głęboki wśród tych którzy mieli sposobność dobrze go poznać. Zład nie dziw że orszak jego pogrzebowy z kościoła św. Stefana bardzo był liczny. Cześć jego pamięci!

SPRAWY MIEJSKIE.

Pzebudowa ul. Syrokomi. Roboty nad przebudową ul. Syrokomi na aleję, która ma tworzyć integralną część kompleksu ogrodów miejski zbliżają się już ku końcowi. Ulica otrzymała nową szosę i zostanie obficie zaszczepiona drzewopłotami. W połączeniu z parkiem Sportowym i ogrodem Bernardyńskim na tle Wileńki nowa aleja tworzyć będzie odtąd jeden z najbardziej uroczystych zakątków miasta.

Czy Wilno otrzyma nowoczesną rzeźnię miejską? W swoim czasie, zawiadzając bardziej przychylniej konjunkturze gospodarczej, powstał w Wilnie Komitet budowy rzeźni miejskiej, który w porozumieniu ze sferami zainteresowanymi, a więc w pierwszym rzędzie z Bankiem Rolnym i ziemianami miał przystąpić do budowy w Wilnie rzeźni zakrojonej na szeroką skalę o charakterze eksportowym. Pogłębiając się depresja gospodarcza zamiary te pokrzyżowała. Fakt jednak pozostał faktem, że Wilno nadal pozostaje bez rzeźni a raczej z rzeźnią absolutnie nie odpowiadającą swemu przeznaczeniu. W związku z tem, w łonie władz miejskich powstała myśl ponownego zajęcia się tą sprawą, a w pierwszym rzędzie zwołania posiedzenia tego Komitetu dla szczegółowego przedyskutowania obecnych możliwości. Nie jest bowiem wykluczone, że sprawa ta uda się zainteresować kapitał prywatny. W takim razie rzeźnia oddana byłaby do eksploatacji w ręce prywatnych przedsiębiorców.

O rynek na placu przy ul. Legionowej. Wobec braku miejsc zakupu dla mieszkańców ul. Legionowej do władz miejskich wpłynął wniosek o utworzenie rynku na placu przy ul. Legionowej 2. Wniosek ten przekazany został do zaopiniowania Komisji Gospodarczej.

Asfaltowanie systemem gospodarczym. Prowadzone przez Magistrat od dłuższego czasu pertraktacje z jedną z firm szwajcarskich w sprawie ewentualnego asfaltowania w Wilnie jezdnii zostało ostatecznie zerwane. Jak się dowiadujemy, Magistrat stanął na stanowisku, za przeprowadzeniem robót systemem gospodarczym pod względem kalkulacji kosztów jest dla miasta najbardziej wskazane. To też, o ile dopiszą kredyty, już wczesną wiosną Magistrat zamierza przystąpić do asfaltowania ul. Mickiewicza poczynając od placu Katedralnego. Plan robót został już opracowany w najdrobniejszych szczegółach.

SPRAWY WSKAZOWE.

Komendant P. K. U. Wilno Miasto podaje do wiadomości, iż ze względu na nawalną pracę od dnia 1 listopada r. b. na stałe — godzinny przyjęć dla interesantów w P. K. U. są od 12—13 ej. Funkcyjnarzuste państwowe, w sprawach pilnych i niecierpiących zwłoki, przyjmowani będą poza powyższą ustaloną godziną.

URZĘDOWE.

Konsulat łotewski dn. 31 października będzie nieczynny z powodu święta reformacji.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

Wileński Okręgowy Urząd Miar Informuje: 1) Z dniem 31 grudnia 1932 roku tracą moc prawną cechy legalizacyjne:

a) na przymiarach, suwakach do mierzenia drzewa, pojemnikach, odważnikach, wagach i odważnikach dokładniejszych, odcychowanych w 1930 roku, b) na licznikach energii elektrycznej prądu stałego, obrotowych, oscylacyjnych i wahadłowych oraz na wszystkich licznikach mocy nominalnej powyżej 100 kilowatów, odcychowanych w 1929 roku.

2) Wymienione narzędzia miernicze muszą być zgłoszone do urzędów miar celem uzyskania następnej legalizacji przed dniem 31 grudnia 1932 roku.

3) Po dniu 31 grudnia 1932 roku stosowanie w obrocie publicznym wymienionych narzędzi mierniczych bez ponownych cech legalizacyjnych, będzie naruszeniem art. 14 dekretu o miarach i jak o takie karane w myśl art. 23 tegoż dekretu.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Izba Przem. - Handlowa przenosiła się do własnego gmachu. Onegdaj Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa mieszcząca się dotychczas przy ul. Trockiej przeniosła do świeżo wybudowanego własnego gmachu przy ul. Mickiewicza 32.

Popierajcie Polską Maclerzy Szkołną.

Obywatele!

Wśród polskiej młodzieży akademickiej, studującej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, panuje głód i nędza.

50 procent akademików, pozbawionych ciepłej stawy i odzieży, zapada na gruźlicę. Co trzeci dzień jeden student umiera w Polsce na tę straszna chorobę.

Nadechodzi zima i do izb studenckich zapuka nowy, straszny gość — mroź:

W tej to chwili staje przed nami, Obywatele, wielki obowiązek społeczny pomocy naszej młodzieży akademickiej.

Nie walnia nas od tego obowiązku ciężki kryzys gospodarczy, który wszyscy odczuwamy, ani obowiązek śpieszenia z pomocą bezrobotnemu.

O młodzieży akademickiej, naszej chlubie i przyszłości Narodu zapomnieć nie wolno!

Niech każdy podzieli się czem może i wydzieli cząstkę tego co posiada ubogiemu akademikowi.

Niech nie będzie nikogo w Wilnie, w tym prastarym grodzie uniwersyteckim, ani na prowincji wileńskiej, nowogródzkiej i grodzieńskiej, który nie wziął choć skromnego udziału w „X-tym Tygodniu Akademika”.

Zapisujmy się wszyscy na członków Kół Przyjaciół Akademika Łożny i rzeźcę biednego akademika czy to w postaci kupowania znaczków i nalepek, czy też zapisując datki na listy ofiar szeroko rozeslane, czy wręcz biorąc tłumny udział w dochodowych imprezach na rzecz „Tygodnia Akademika” urządzonych.

Pamiętajmy, że tą drogą może zabezpieczymy zbiegłemu studentowi talerz ciepłej stawy, kąpiel i ciepłe buty na nogi lub uchronimy go przed gruźlicą.

Wszyscy do szeregu w tej pięknej i szlachetnej służbie obywatelskiej!

Biuro „X-go Tygodnia Akademika” czynne jest codziennie w godzinach od 10 do 14 i od 17 do 20 w lokalu Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. ul. Wielka 24 tel. 770, gdzie można składać wszelkie ofiary, jak również nabywać znaczki i nalepki.

Wojewódzki Komitet Wileński

„X-go Tygodnia Akademika”.

Prezydium Komitetu Wykonawczego: Przewodniczący: Wojewoda Zygmunt Beczkowicz. Członkowie: Nacz. K. Jocz, Prof. D. Władysław Jakowicki, Dyr. Wł. Szmidi, Prezes Inż. K. Zuchowicz, Prof. Dr. St. Hiler, Dyr. M. Szydłowski, Radca St. Zdanowicz, Wł. Babicki, St. Ochocki.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

Otwarcie i poświęcenie nowego lokalu Resursy Rzemieślniczej w Wilnie. W dniu 30 b. m. o godz. 5-ej odbędzie się uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego lokalu Resursy Rzemieślniczej w Wilnie przy ul. Bakszta Nr. 2. W uroczystości przyjmą udział przedstawiciele władz, a także szereg delegatów z Warszawy z Prezesem Rady Izby Rzemieślniczych z p. senatorem Stefanem Wiechowiczem na czele.

W czasie tej uroczystości Pan Wojewoda Wileński udekoruje odznaczeniami Ministra Przemysłu i Handlu za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle szereg rzemieślników Wileńskich. Na zakończenie uroczystości chór męski drukarzy pod batutą p. Wacława Molodeckiego wykona okolicznościowe pieśni. O godz. 8,30 w salach Resursy odbędzie się zabawa towarzyska dla członków Resursy, ich rodzin, oraz zaproszonych gości. Na zabawie przygrywać będzie kwartet pod dyrykcją p. prof. Tchorza.

Zarząd Cechu Stolarzy zawiadamia wszystkich członków o obchodzie Święta Chrystusa-Króla mającym się odbyć w niedzielę 30 października. Zbiórka o godz. 11, koło kościoła św. Jakóba.

Fryzjerzy w Kasie Chorych. W tych dniach dyrektora Kasy Chorych odwiedziła delegacja właścicieli zakładów fryzjerskich i przedstawiła mu nienormalne obciążenia, którym podlegają na rzecz Kasy Chorych.

Właściciele zakładów wyjaśnili, że wobec depresji gospodarczej wynagrodzenia pracowników zostały poważnie obniżone, zaś stawki Kasy Chorych pozostały w tej samej wysokości. Jest to nieproporcjonalne obciążenie zakładów fryzjerskich i tak poważnie odczuwających skutki kryzysu.

Dyrektor K. Ch. przyrzekł te słuszne uwagi uwzględnić.

Ciężkie położenie krawców. Ze sporządzonego ostatnio przez Zarząd Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Krawców zestawienia wynika, że bezrobocie w ich zawodzie w ciągu ostatniego miesiąca wzrosło o 19 proc. W związku z tem związek zamierza w najbliższych dniach zwołać ogólne zebranie członków w celu omówienia tej sytuacji. Poza tem na zebraniu tem omawiany będzie projekt zorganizowania spółdzielni krawieckiej.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Miesięczne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się dziś o g. 6 wiecz. w Sali przy ul. Orzeszkowej 11. Jutro w niedzielę o g. 11 m. 30 zbiórka w Sekretarjacie N. O. K. w celu wzięcia udziału w pochodzie Święta Chrystusa-Króla.

Zebranie Wł. Kół Pol. Tow. Filologicznego odbędzie się dziś o godz. 6-tej w sali Semin. Filologii Klas. U. S. B. (ul. Zamkowa 11). W programie: P. Naczelnik Jan Bobka: Filologia klasyczna i jej rola w programach szkolnych.

Pierwsze organizacyjne zebranie absolwentów gimn. J. Lelewela odbędzie się dn. 30 b. m. o godz. 12 w sali tegoż gimnazjum.

SPRAWY AKADEMICKIE

Sodaliczka Marjańska Akademickim U. S. B. przypomniała członkom o uroczystościach, które odbędą się dn. 30-X b. r. Obecność członków na nabożeństwie w kościeł. św. Jana o godz. 10 m. 15, oraz udział w pochodzie ku czci Chrystusa-Króla.

(Zbiórka na placu Łukiskim o godz. 12 m. 30)—obowiązkowe.

Akademickie Koło Polskiej Maclerzy Szkolnej. Podajemy do wiadomości, że Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Maclerzy Szkolnej urzęduje w czwartki w godz. 19—21 i niedziele w godz. 11—13 w lokalu przy ul. Wileńskiej 23 m. 9.

Jednocześnie nadmieniamy, że Kolo w bieżącym roku akad. wznawia kursy dla analfabetów oraz prelekcje popularne na peryferjach miasta dla szerokich mas społeczeństwa.

Koleżanki i Kolegowie, którzy chętnie pragnęliby oddać się pracy społecznej prosimy na urzędowania Zarządu.

Akademicki Klub Włoszów Wileńskich urzędą w dniu 31 października w salonach Ogniska Akademickiego zabawę teneńczą.

Początek o godz. 22-ej.

Wstęp dla akademików 1 zł., dla gości 2 zł.

Sobotka w Lechji. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Lechji, pierwsza w bieżącym akademickim roku sobotka. W programie oprócz tańców do białego dnia, pod dźwięk pierwszorzędnego Jazzu, mnóstwo niespodzianek. Początek o godz. 21-ej.

M I Ó D
LIPCOWY
GRZYBY
SUSZONE
policca
W. St. BANEL i S-ka
ul. Mickiewicza 23, tel. 8-49

Teatr i muzyka.

TEATRY MIEJSKIE Z. A. S. P. w Wilnie

— **Teatr Pohulanka.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. „Niebieski ptak”.

— **Uwaga dzieci!** Niedzielną porank „Niebieskiego ptaka” odbędzie się o godz. 12-ej w pol. w Teatrze na Pohulance. — Będzie to poranek wielkiej uciechy i radości dla dzieci i ich rodziców.

— **„Szczęście od jutra”** dane będzie jeszcze raz w Teatrze na Pohulance dn. 30 bm. o godz. 4 popoł.

— **Teatr muzyczny „Lutnia.”** Dziś operetka Kalman „Księżniczka czardasza”.

— **Niedzielną popołudniową** w „Lutni”. Jutro, w niedzielę, ukaże się na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych efektowna operetka Abraham „Wiktoria i jej huzar” z Elną Gisteld w roli tytułowej. Początek o godz. 4-ej popoł.

— **Dzisiejszy recital fortepianowy** Izo Elinsona w Konserwatorium. Dziś o godz. 8-ej wiecz., wystąpi w sali Konserwatorium, jeden z najwybitniejszych pianistów doby obecnej, znakomity interpretator dzieł Chopina Izo Elinson. Jako uczestnik międzynarodowego konkursu im. Chopina. Izo Elinson wykazał nadzwyczajne ujęcie arcydzieł Chopinowskich, oraz fenomenalną technikę.

Na dzisiejszym recitalu I. Elinson szeregi utworów Chopina, Szumana, Szwaberta, Strawińskiego i innych.

Zainteresowanie koncertem — wyjątkowe. Bilety nabywać można dziś od 9-ej do 7-ej w biurze podróży „Orbis” — wieczorem zaś od godz. 7-ej w kasie Konserwatorium.

POLSKIE RADJO WILNO.

Sobota, dnia 29 października. 11.40: Przegład prasy. Kom. meteor. Czn. 15.10: Muzyka kameralna. 15.50: Wład. wojskowe. 16.00: Słuchowisko dla młodzieży. 16.25: Kwadr. muzyki organowej. 16.40: „Kryzys a kobieta jako konsumentka” — odczyt. 17.00: Koncert 17.40: Odczyt aktualny. 18.00: Muzyka lekka. 18.55: „O turnieju szachowym w Wilnie” — pogad. 19.10: Rozmaitości. 19.15: Tygodnik litewski. 19.45: Prasz. dzien. radj. 20.00: Koncert. 20.55: Kom. sport. 21.05: Godzina żyćcań (płyty). 22.05: Koncert chopinowski. 22.40: „Jarmarki paryskie” — felj. 23.00: Muzyka tan.

Marsz dziadów na Wilno.

Wzorem „marszu na głodnych” gotuje się podobny „marsz dziadów” na Wilno, jak zresztą i na inne, większe miasta, zwłaszcza na Warszawę.

W związku ze zbliżającymi się zaduszkami organizacje żebracze rozpoczęły daleko idące przygotowania celem należytego uczczenia swego dorocznego święta.

W mieszkających się na peryferjach miasta klubach i stowarzyszeniach żebraczy omawiane są już szczegóły wielkiej „akcji”, mającej na celu odpowiednie wyeksploatowanie znakomicie spotęgowanej w okresie zaduszek ofiarności publicznej. Fabrykanci kalek i paralityków, dostawcy anemicznych dzieciątek, wytwórcy kul, lasek i kosturów już teraz nie mogą podać setkom zamówień zawodowych żebraków.

Kwestią najbardziej drażliwą, stanowiącą powód licznych bójek i kłótni jest sprawa obsadzenia najbardziej „rentowych” dzielnic przez poszczególne organizacje

żebracze. Jeszcze w najlepszym położeniu znajdują się „dziadkowie” i „babcie” z pod kościołów: ci mają swe stałe miejsca i nikt ich stamtąd nie ruszy. Gorzej jest z żebrakami obchodowymi, bowiem każdy z nich żąda wyznaczenia mu miejsca pod bramą cmentarza. Tymczasem ilość miejsc pod bramami cmentarzy jest ograniczona i posterunki otrzynać tam można tylko przez dobrą protekcję.

Najwięcej niepokoją żebraków miejskich dziadkowie i babcie z prowincji, którzy już od kilku dni w nadziei ogromnych zysków ściągają zaczęli.

Dostęp do miasta bronią intruzom liczne posterunki żebracze wystawione na rogatkach miasta.

Mimo to jednak przedostają się codziennie dziesiątki dziadów prowincjonalistów, zdecydowanych mimo wszelkich przeszkód i przeciwności dotrzeć do dnia zaduszek.

Dwaj Litwini oskarżeni o szpiegostwo przed sądem doraźnym.

W wyniku dochodzenia, przeprowadzonego przez władze bezpieczeństwa, zdemaskowano dwóch młodych wieśniaków, narodowości litewskiej, którzy od dłuższego czasu uprawiali szpiegostwo na rzecz Litwy.

Jednym z nich jest Józef Ejd-kunis, liczący lat 21, mieszkający wsi Bortele, drugim zaś — Aleksander Łużyś, lat 24, ze wsi Maluki, obaj z pogranicznej gminy Olkieniki.

W związku z tą sprawą wczoraj obaj oskarżeni zasiędl pod silną eskortą policyjną na lawie pod sąd przed sądem doraźnym.

Trybunał doraźny tym razem tworzą pp. sędziowie: J. Zaniewski, M. Szpakowski i W. Skinder. Oskarżenie wnosi wiceprokurator p. Dominik Piotrowski.

Obu oskarżonych solidarnie bronią dziekan R. Adw. p. K. Petruszewicz i adw. H. Zasztowt-Sukiennicka.

Sprawy zuchwałej kradzieży przed sądem.

Wczoraj na wokandzie III wydziału karnego sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa p. W. Brzozowskiego i przy udziale pp. sędziów W. Draca i J. Bulhaka znalazła się głośna przed kilku miesiącami sprawa zuchwałej kradzieży z włamaniem towarów trykotowych z pracowni Elki Pobieńskiej przy ul. Zawalnej 15.

Jak wiadomo z rewelacji w prasie, zamieszczanych w okresie śledztwa pierwsiaktowego, w nocy na 19 czerwca, po uprzednim włamaniu żelaznej sztaby do sklepu Pobieńskiej dostali się złoczyńcy, którzy zabrali większą

ilość wyrobów trykotarskich, wartości 8000 zł. Towar, jak ustaliła policja, zafadowany został na ciężarowy samochód i wywieziony w stronę Warszawy.

Zarządzonej pościgi doprowadził do zatrzymania w Ejszyskach ciężarówka, na której znaleziono 16 worków ze skradzionym towarem. Z pośród dwóch żydów znajdujących się w wozie ujęto Lejbę Kwartowskiego, drugi zaś zdołał zbiec.

Kwartowski początkowo wypierał się udziału w kradzieży, lecz wrzeczcie przyznał się.

Wrzeczcie ujęto współsprawcę kradzieży Jankla Sochata, który kategorycznie wypierał się winy, lecz nie mógł wylegitymować się, co robił w czasie krytycznym.

Wrzeczcie, jako współwinnego, zatrzymano Dawida Gordona, z zawodu furmana, który był obecny w czasie okradania magazynu Pobieńskiej, a następnie przewoził łup do kryjówki złodziejskiej.

W rezultacie śledztwa wszyscy trzej wymienieni zasiędl wczoraj na lawie oskarżonych.

Osk. Kwartowski przyznał się do popełnienia kradzieży, twierdził jednak, że współnikiem jego był niejaką Szloma Kałas, który go namówił do przestępstwa. Natomiast współoskarżonego Sochata nie zna.

Dwaj inni podsadni do winy nie przyznali się.

Świadkowie zbadani w toku rozprawy stwierdzili, że Sochat i Kałas to jedna i ta sama osoba.

Najciekawszy incydent rozegrał się w czasie badania świadka odwodowego, który miał stwierdzić alibi Sochata. Kiedy świadek ten zawezwany został na salę, przewodniczący zapytał wręcz: „Zna świadek Kałas?” — „Znam”, odparł z przekonaniem świadek. „Gdzie on jest?” — indagował dalej wiceprezes Brzozowski, na co świadek, wskazując palcem na Sochata, oświadczył: „Oto on”.

Kwestia została wyjaśniona.

Oskarżenie popierał w całej rozciągłości wiceprokurator p. Michałowski. Natomiast w obronie wystąpili: mec. Kowalski, jako rzecznicz osk. Kwartowskiego, mec. Engiel w imieniu osk. Sochata, zaś adw. Sienkiewiczówna broniła osk. Gordona.

W wyniku odbytej narady, sąd uznając, iż wina dwu pierwszych oskarżonych została dowiedziona, skazał każdego z nich na zasadzie art. 257 p. 1 K. K. 1932 r. na odsiedzenie w więzieniu przez 2 lata oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich.

Osk. Gordona sąd uniewinnił.

K. o. s.

Zatrudnij pracownika Polaka.

Sekcja Pracy. (Metropolitańska 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) wskaże ci dobrego i sumiennego pracownika.

